

W marcu — spotkanie G. Pompidou — E. Heath

W poniedziałek ambasador W. Brytanii w Paryżu Christopher Soames został przyjęty w Pałacu Elizejskim przez prezydenta Francji Georges Pompidou. Rozmowa dotyczyła nowego terminu spotkania G. Pompidou z premierem W. Brytanii Edwardem Heathem. Jak dowiadują się agencje prasowe z kół międzynarodowych G. Pompidou i E. Heath spotkają się w Londynie w połowie marca. (PAP)

W 27 rocznicę wyzwolenia Poznania

Dokończenie ze str. 1

regionie. W uroczystości uczestniczyli m. in. członkowie sekretariatu KW PZPR z Jerzym Zasada.

Przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szczepał powitał zebranych. Przypomniał dni sprzed 27 lat oraz zmiany, jakie dokonały się od tego czasu w naszym regionie, m. in. dzięki zaangażowaniu wielokrotnych twórców i działaczy kulturalno — oświatowych. Dowodem uznania ich pracy są właśnie owe doroczne nagrody.

Ich wręczenia dokonali przewodniczący prezydium obu rad narodowych: Franciszek Szczepał i Stanisław Cozaś.

W imieniu nagrodzonych za zaszczytne wyróżnienie, zobowiązujące do dalszej pracy, podziękował prof. dr Kazimierz Malinowski.

(Listę nagrodzonych zamieszczamy na str. 3)

WYRÓŻNIENIE CYTADELOWCÓW

Dekoracja Cytadelowców Honorowymi Odznakami Poz

W Poznaniu

Krajowa wystawa książki rolniczej

W ramach trwającego od 1 lutego br. „Miesiąca Książki Rolniczej” odbyła się wczoraj z udziałem wiceprzewodniczącego Prezydium WRN Bolesława Stachowiaka konferencja na temat upowszechniania czytelnictwa fachowej literatury rolniczej.

Dziennikarzy poinformowano, że w Polsce ukazuje się obecnie rocznie około 450 tytułów książek rolniczych o łącznym nakładzie 5 milionów egzemplarzy oraz 30 tytułów czasopism o nakładzie jednorazowo 1400 tysięcy egzemplarzy. Pierwsze miejsce w upowszechnianiu literatury rolniczej w kraju zajmują PP „Dom Książki” i PUPiK „Ruch” w Poznaniu.

W hallu nowego gmachu Prezydium WRN otwarto w obecności kierownika Wydziału Rolnego KC PZPR Eugeniusza Mazurkiewicza i sekretarza KW PZPR Jerzego Wojcieckiego Ogólnokrajową Wystawę Książki Rolniczej, na której zgromadzono setki tytułów fachowych książek, broszur, ulotek, czasopism ze wszystkich najważniejszych działów rolnictwa.

W sali Prezydium WRN odbyło się też spotkanie z kierownikiem Wydziału Rolnego KC PZPR E. Mazurkiewiczem, który w ramach wolnej tribuny dyskusyjnej odpowiadał na pytania. (emp)

Komandosi palestyńscy uprowadzili „Boeinga - 747”

Interwencje rządów USA i NRF?

W poniedziałek o godz. 21.33 czasu warszawskiego w godzinę po starcie z lotniska w Delhi trzech uzbrojonych osobników zmusiło pilota samolotu „Boeing-747” należącego do zachodniomorskiego towarzystwa „Lufthansa” do zmiany kierunku lotu. Samolot miał lecieć do Aten, mając na swym pokładzie około 180 pasażerów, a wśród nich Josepha Kennedy’ego najstarszego 19-letniego syna zamordowanego senatora Roberta Kennedy’ego.

Dopiero około godz. 4.30 czasu warszawskiego nadeszła wiadomość, iż samolot wylądował pomyślnie na lotnisku w Adenie.

Bliskowschodnia agencja MEN podała, że uprowadzony we wtorek do Adenu pasażerski „Boeing-747”, pilotowany był przez komandosa palestyńskiego Agencja dodała, że samolot został uprowadzony przez 5 komandosów, wśród których znajdował się pilot Husef el-Chateb.

Iracka agencja prasowa donosi, że komandosi, którzy uprowadzili samolot „Lufthansa” podłożyli materiały wybuchowe we wnętrzu maszyny. 50 uwolnionych kobiet i dzieci znajduje się obecnie w budynku portu lotniczego w Adenie, natomiast porwacze nie chcą w dalszym ciągu uwolnić 127 mężczyzn.

Stany Zjednoczone, które nie posiadają stosunków dyplomatycznych z Południowym Jemenem zwróciły się do rządu brytyjskiego z prośbą o interwencję w Adenie w celu uwolnienia pasażerów samolotu „Lufthansa”.

AFP donosi, że pod przewodnictwem zachodniomorskiego sekretarza stanu d/s zagranicznych Sigismunda von Brauna obradował we wtorek w Bonn zespół przedstawicieli różnych resortów dla rozważenia, jakie kroki należy podjąć, aby doprowadzić do uwolnienia pasażerów samolotu „Lufthansa”. (PAP)

Tarcia w ekwadorskiej juncie wojskowej

Agencje prasowe donoszą, że w poniedziałek podali się do dymisji dowódca lotnictwa ekwadorskiego gen. Julio Espinosa Pineda oraz dowódca ekwadorskiej marynarki wojennej kontradmirał Reinaldo Valleja Vivas. Nie ulega wątpliwości, że doszło do poważnych tarć w łonie junty wojskowej. (PAP)

Młodzi ochotnicy na budowie bielskiej fabryki samochodów

W niespełna dwa tygodnie po ogłoszeniu przez ZG ZMS uchwały patronackiej, rozpoczął się ogólnokrajowy zaciąg młodych, produkujących robotników do załóg budowlanych Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Tychach. Do Katowic przybyli z Zielonej Góry pierwsi uczestnicy zaciągu.

Przewiduje się, że w tym roku przyjedzie na Śląsk ok. 1800 młodych robotników, głównie specjalistów budowlanych. (PAP)

Artykuł dziennika „Nhan Dan”

Oszukańcze manewry USA

Naród wietnamski kategorycznie odrzuca oszukańcze amerykański „Plan pokojowy” i jest zdecydowany osiągnąć pokój w warunkach niepodległości — podkreśla „Nhan Dan” organ KC Partii Pracujących Wietnamu.

Prezydent Nixon mówi o pokoju — pisze dziennik — a w rzeczywistości kieruje ku brzegom Wietnamu nowe okręty wojenne i dalsze samoloty, łącznie z bombowcami strategicznymi „B-52” w celu nasilenia bombardowań obu części Wietnamu oraz Laosu i Kambodży. W tym samym momencie, gdy prezydent USA wiele mówi o wycofaniu wojsk amerykańskich, nasilała się eskalacja wojny powietrznej Sta-

Polsko-jugosłowiańskie rozmowy w OK FJN

W siedzibie OK FJN rozpoczęły się rozmowy między goszczącą w Polsce delegacją Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii a członkami władz naczelnych FJN. Prowadzą je, przewodniczący OK FJN prof. dr Janusz Groszkowski i przewodniczący Związkowej Konferencji SZLPJ — Veljko Milatović.

Wczoraj w godzinach rannych jugosłowiańscy goście złożyli wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza. PAP

Specjaliści Polski i NRF o weryfikacji podręczników szkolnych

Pod patronatem Polskiego Komitetu d/s UNESCO oraz Komitetu d/s UNESCO w NRF rozpoczęło się 22 bm. w Warszawie spotkanie delegacji specjalistów Polski i NRF w sprawie weryfikacji treści podręczników szkolnych.

W spotkaniu uczestniczą kilkunastuosobowe grupy pracowników nauki, ekspertów i przedstawicieli wydawnictw szkolnych obu krajów. (PAP)

Przed kolejną imprezą

Na 41 MTP — o integracji krajów socjalistycznych

Problemy krajów RWPG i integracji są przedmiotem coraz żywszego zainteresowania kół gospodarczych i handlowych państw socjalistycznych. Ostatnio postanowiono, że również targi międzynarodowe krajów socjalistycznych będą wciągnięte do orbitę działania na rzecz RWPG. Przed paroma dniami

Próby rozwiązania sporu sudańskiego

Według wiarygodnych informacji, potwierdzonych krótkimi doniesieniami agencyjnymi, rząd gen. Nimeiri nawiązał kontakt z grupami separatystycznymi, działającymi zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz Sudanu. Wydaje się, że jest to największa z dotychczasowych prób zakończenia konfliktu, jakim jest separatystyczny ruch murzyńskiej ludności południa Sudanu. Od dłuższego czasu ruch ten stanowi bardzo poważny i trudny problem państwów, mający wpływ na całokształt rozwoju politycznego i gospodarczego. Żaden z dotychczasowych rządów sudańskich nie umiał sobie poradzić z tym zagadnieniem.

Najistotniejsze do tej pory próby sprawiedliwego rozwiązania problemu podejmowali ludzie związani z ruchem komunistycznym. Warto przypomnieć, że na czele ministerstwa do spraw południa stał Józef Gerang, członek Partii Komunistycznej. Gerang został zamordowany w czasie antykomunistycznych wystąpień w Sudanie w lipcu ubr. roku. (PAP)

Przygotowania do 50 rocznicy utworzenia ZSRR

Dokończenie ze str. 1

nia ścisłe zjednoczenie wszystkich sił ludowych z klasą robotniczą na czele — w celu likwidacji systemu wyższego kapitalizmu, a wraz z nim — systemu ucisku narodowego.

Uchwala zaznacza, że decydującą przesłanką polityczną likwidacji tego systemu było wprowadzenie dyktatury proletariatu, a główną przesłanką gospodarczą — wprowadzenie społecznej własności środków produkcji.

Kwestia narodowa w wielo narodowym Kraju Rad była jednym z zasadniczych problemów budowy społeczeństwa socjalistycznego. KPZR rozwiązała ten problem, ponieważ kierowała się niezmiennie teorią marksizmu-leninizmu.

Dobrowolne wstępowanie republik radzieckich do ZSRR było dobitnym wyrazem ich socjalistycznej suwerenności i zapewniało jego nienaruszalne granice.

Sprawdzeniem trwałości ZSRR była wielka wojna narodowa. Historyczne zwycięstwo w wojnie przeciwko hitleryzmowi wykazało dobitnie

wyższość państwowego i społecznego ustroju socjalistycznego oraz wielką siłę żywotną ZSRR i jego trwałość.

W ZSRR powstała nowa historyczna społeczność ludzi — naród radziecki.

Ukształtował się on na gruncie społecznej własności środków produkcji, jednoci życia gospodarczego, społeczno-politycznego i kulturalnego, ideologii marksistowsko-leninowskiej oraz interesów i komunistycznych ideałów klasy robotniczej.

KPZR widzi jedno ze swych najważniejszych zadań w tym, by walczyć wytrwale o coraz ściśsze zespolenie i umocnienie przyjaźni narodu radzieckiego z narodami innych krajów socjalistycznych i wszechstronne rozszerzanie politycznych, gospodarczych, ideologicznych i kulturalnych stosunków między nimi.

ZSRR występuje na arenie światowej jako siła prowadząca stanowczo i konsekwentnie politykę pokoju i przyjaźni, jako siła broniąca leninowskich zasad równoprawienia narodów i występująca za zdecydowanie przeciwko kolonializmowi, neokolonializmowi i rasizmowi, przeciwko wszelkim formom ucisku narodowego. Polityka ta była i pozostaje jednym z najważniejszych czynników przeciwdziałania agresywnej strategii imperializmu i reakcji, narzędziem aktywnej walki przeciwko wojnom zaborczym, walki o bezpieczeństwo i wolność narodów oraz o postęp społeczny.

Związek Radziecki broni konsekwentnie leninowskie zasady pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrojach społecznych, co przyczynia się do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa na rodach.

Wielonarodowy naród radziecki wita 50 rocznicę utworzenia ZSRR jako naród potężny i zwarty, jako monolit, jako naród kroczący naprzód pewnie i ze świadomością swego celu, pod kierownictwem partii komunistycznej, drogą wytyczoną przez jej program i przez XXIV Zjazd KPZR. Opracowane przez zjazd imponujące plany dalszego budowania komunizmu otwierają szerokie horyzonty przed twórczością ludzi pracy wszystkich narodowości Kraju Rad.

Komitet Centralny KPZR zobowiązuje swą uchwałą wszystkie organizacje partyjne, ra dzieckie i społeczne, wszystkie załogi pracownicze, by rozpoczęły przygotowania do 50 rocznicy utworzenia ZSRR jako do wielkiego, ogólnonarodowego święta. KC KPZR aprobuje inicjatywę produkujących załóg w sprawie szerokiego współzawodnictwa socjalistycznego o godne powitanie jubileuszu i o przedterminowe wykonanie planu drugiego roku dziesiątej pięciolatki.

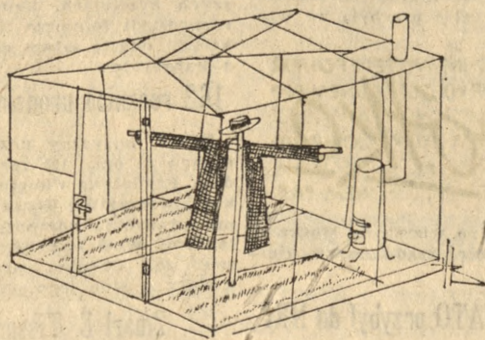
Dażąc do osłabienia pozycji socjalizmu, do spowodowania rozłamu w szeregach międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, do zdtławienia ruchu narodowowyzwoleńczego, imperialiści rozpalać rasizm i usiłują podzielić ludzi pracy na gruncie nacjonalizmu. Propaganda burżuazyjna dąży do wszczęcia poglądów nacjonalistycznych do świadomości narodów krajów socjalistycznych i do wykrzyskania nacjonalizmu dla podważenia ustroju socjalistycznego. Zadanie polega na tym, aby stale krzewić idee międzynarodowego proletariackiego oraz przyjaźni i braterstwa narodów, aby oceniać w porę i w sposób polityczny wrogi usiłowania zmierzające do odrodzenia nacjonalistycznych nastrojów i poglądów. Trzeba demaskować zdecydowanie ideologów antykomunizmu, prawicowego i „lewicowego” rewizjonizmu oraz nacjonalizmu i szowinizmu.

KC KPZR wyraża przekonanie, że 50 rocznica utworzenia Związku Radzieckiego stanie się nową, wielką manifestacją jednoci narodów i narodowości ZSRR oraz ich zespolenia wokół partii komunistycznej i ich wierności dla zasad międzynarodowego i przyjaźni narodów. (PAP)

Ułatwienia w ruchu NRF — Berlin Zach.

Władze NRD jako gest dobrej woli zgodziły się, aby w okresie Wielkanocy i Zielonych Świątek obywateli Berlina Zach. odwiedza li swych krewnych na terenie NRD — donosi agencja ADN. Jednocześnie w ciągu ośmiu dni od 29 marca do 5 kwietnia br. oraz od 17 maja do 24 maja wprowadzono na zostaną ulstwów w ruchu tranzytowym z NRF do Berlina Zachodniego.

HUMOR I SATYRA



Bez słów

Jacy oni są niedojrzali — mówimy nieraz o młodych. Mają dyplomy uniwersyteckie, świadectwa ukończenia szkoły, a nie potrafią samodzielnie myśleć. Boją się podjęcia jakiegokolwiek decyzji. Dorosłe dzieci. Właśnie, dorosłe, a jeszcze nie tak dawno świeżo upieczonych absolwentów traktowano jak dzieci. W domu najczęściej rozmawiano z nimi według schematu: nikt nie pyta cię o zdanie, wykonuj polecenia. Masz słuchać, smarkaczu, nie dyskutować. Myślisz inaczej? — mnie nie interesuje, co ty myślisz. Myśleć i decydować będziesz, kiedy zaczniesz pracować. (I wtedy proszę dorosłych — jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej zjawia się samodzielność, umiejętność podejmowania decyzji?).

W szkole: opiekun szkolnej organizacji młodzieżowej wysłucha propozycji młodzieży, ale plan pracy zatwierdzi według swego uznania. Tak jest

Młodzież i samowychowanie

Oplacalne ryzyko

prościej i łatwiej. Aby praca przebiegała sprawnie, bezkonfliktowo, opiekun ustala podział zadań. Znowu polecenia i egzekwowanie ich wykonania. I sprawozdanko pędzi. Właśnie, według planu pracy i sprawozdania ocenia się organizację i opiekuna.

Kiedy szkołę odwiedzają goście, rola młodzieży polega na wskazywaniu drogi od wejścia do gabinetu dyrektora, i od gabinetu do auli. Kwiatki też wręcza młodzież, no i oczywiście recytuje wierszyki. O dorobku szkoły, o jej zadaniach, mówi dyrektor. Uroczystości szkolne przygotowują nauczyciele. Dlaczego nie młodzież?

— A czy ona potrafi? Lepiej to zrobić samemu, ma się

pewność, że będzie dobrze — odpowiadają.

A kiedy to uczniowie mają się nauczyć samodzielności? Pozwólcie im decydować, ustalać plany, pozwólcie działać. Opiekun organizacji powinien pomagać, a nie narzucać swoje zdanie. Młodzież nie chce być prowadzona za rączkę. Trzeba zaryzykować i bardziej jej zawierzyć. Niepokój powinien budzić raczej młodzież niż zbyt spokojna i ukłonna. Szkoła nie kłopoty z młodzieżą, manifestacja jej własnego punktu widzenia — to zjawiska ze wszech miar pożądane. W końcu nie się nie stanie, jeżeli akademia będzie raz niepełnie udana. Lepiej niech popełniały błędy w szkole niż później w życiu.

Traktujemy młodzież jak dzieci do ostatniego dnia pobytu w szkole, a potem raptem wymagamy od nich przyswojenia dojrzałości ludzi.

Z doświadczenia wynika, że najlepszym opiekunem organizacji jest starszy wiekiem kolega zrzeszonej młodzieży, były członek tej organizacji. Tak jak to się robi w harcerstwie.

U naszych sąsiadów funkcję opiekuna organizacji młodzieżowej traktuje się jako wyróżnienie dla najlepszych nauczycieli aktywnych ideowo i politycznie. U nas — jako zło konieczne, a w wielu przypadkach powierza się tę funkcję drogą przypadku, formalistycznie. Najbardziej bronią się przed nią młodzi nauczyciele, często dlatego, że nie wiedzą, jak opiekować się organizacją. Nikt ich tego nie uczył.

Dwa lata temu Minister Oświaty i Szkolnictwa Wyższego powołał w szkołach zespoły wychowawcze, które mają za cel wytyczyć kierunki pracy wychowawczej, lepiej ją skoordynować, stworzyć warunki sprzyjające samowychowaniu młodzieży oraz pełną integrację środowiska z poczynaniami wychowawczymi szkoły. W ich skład wchodzi m. in. przedstawiciele młodzieży zrzeszonej w ZMS, ZMW i ZHP, działającej w samorządzie szkolnym lub w najaktywniejszej organizacji uczniowskiej. Zamierzenia doskonałe — z realizacją gorzej.

Trzeba było specjalnego seminarium, na którym Kuratorium opracowało wnioski wyjaśniające, jak należy prawidłowo interpretować zarządzenie. Komentarz wydaje się zbyt techniczny. Stare przyzwyczajenia i nawyki trudno wykreślić. Bardzo rzadko w pracach zespołu wychowawczego uczestniczą ludzie spoza grona nauczycieli, członkowie samorządu rodzicielskiego, pracownicy zakładu opiekuńczego. Szkoła nie lubi obcych. Ich obecność traktuje jako zamach na swoje uprawnienia. Zespoły wychowawcze nie zostały jeszcze nawet powołane we wszystkich szkołach. I jak tu mówić o wyzwalaniu inicjatywy, uczeniu samorządności?

W pojęciu wielu szkół samorządność i samowychowanie to kontrola tarcz na rękawach, dyżury na korytarzach i w stołówkach. Sprawy ważniejsze rozstrzyga się poza młodzieżą. A przecież dojrzały już warunki do tego, aby szkolne organizacje ideowo — wychowawcze stały się organizacjami samorządowymi i samodzielnymi. Pozwólmy im zastosować się o los szkoły, samodzielnie ustalać i realizować plan, rozwiązywać konflikty, sytuacje, szczególnie tam, gdzie w rachubę wchodzi interes młodzieży. Trudno bowiem obciążać kogoś odpowiedzialnością, nie obdarzając go równocześnie uprawnieniami. To młodzież powinna rozstrzygać o formach pomocy materialnej uczniom, mieć możliwość wypowiadania się w sprawach wychowawczych, a nawet mieć odwagę występowania w słusznej obronie ucznia wobec wychowawcy i pedagoga. Jej głos powinien być traktowany poważnie, a nie z pobłażliwością: gadaj, mów, my i tak zacydujemy. Szacunek i zaufanie się nie zyskuje drogą nakazu i poleceń. Wykonanie rozkazu i tak nie zapobiegnie dyskusji.

Naszym obowiązkiem jest stwarzanie takich sytuacji wychowawczych, w których wyzwalanie się może w pełni samodzielności i samorządności młodzieży.

Utyskiwanie na niedojrzałość życiową młodych, ich niezaradność i nieumiejętność podejmowania decyzji oskarża nas, dorosłych. Przecież ci młodzi to nasze dzieci. Są tacy, jak ich wychowaliśmy, na naszą miarę i podobieństwo. Czy tego chcemy, czy nie. Przerzucanie odpowiedzialności z domu na szkołę i ze szkoły na dom — nic nam nie pomoże.

B. G.

OPERA

Don Kichot pod Pegazem

Przegląd blednego rycerza Don Kichota z La Mancy od dawna stały się tematem niezliczonych dzieł muzycznych. Na oświecenie XVI-wiecznych opowieści Miguela Cervantesa najslawniejsi kompozytorzy pisali opery, poematy, balety, cykle pieśniarskie. Nieodmiennie pociągala artystów malownicza postać szaleńca w puklerzu i z kopią, który na swym Rosynancie wędrował po świecie, aby szukać piękna, sprawiedliwości i ciepła podłości. Zakochał się w rzytmie w prostytucie Aldonzie, uważając ją za ideał wszelkich cnót. Walczył z wiatrakami, co stało się symbolem po wszystkie czasy.

Prapremiera „Człowieka z La Mancy” amerykańskiego autora Mitscha Leigha odbyła się na Broadwayu w roku 1965. Libretto według starego Cervantesa wykreślił dla potrzeb nowoczesnego musicalu Dale Wasserman. Jak na komedii utwór to przedziwne smutny i ponuraki. A jednak pono cieszy się powodzeniem na szerokim świecie. I w naszym kraju ostatnio grają Leigha teatry operetkowe w Warszawie i Gliwicach. I tutaj właśnie sięk! Myślę, że po „La Mancy” chyba niepotrzebnie sięgnęła aż Państwowa Opera Poznańska (premiera odbyła się nie dawno). Rzecz obfituje w nader obszerne partie mówione, które najwłaściwie dla siebie miejsce znalazłyby w teatrze dramatycznym, niyb drugą „Opera z trzy grosze” Brechta z muzyką Weila. Po prostu przywykliśmy „pod zielonym Pegazem” słuchać śpiewu, frapujących barw orkiestralnych, wspaniałe brzmienia chóru. Tymczasem poczęstowano publiczność gadulstwem aktorów, którzy z rzadka coś tam zanucą, na dobitkę tłumienia hałaśliwą orkiestrą, gdzie dominuje jaskrawa blacha i perkusja.

Zwłaszcza pierwszy akt wlece się monotonię, potraktowany zbyt serio, ciężko, bez przemyślenia oka. Reżyserka Alina Obidniak nie potrafiła przez krótko nadać tym fragmentom właściwego tempa i tchnąć w akcję więcej scenicznego wyrazu. Brakowało efektów wizualnych, barwnych dekoracji i bogactwa kostiumów (zbyt ascetyczno-ogólnikowa scenografia Zbigniewa Kajli). Dlaczego nie puszczono w ruch sceny obrotowej, która od

szeregu lat rdzewieje w naszym teatrze? W ogóle za dużo w tej inscenizacji szarości i brudnych tonacji kolorystycznych. Treść filozoficzna. Ilustracja muzyczna salonowo-jazzowa. Aby wzruszać — rzecz jest ustawiona zbyt naiwnie. A śmiać się nie ma z czego. W sumie tutti-frutti, bigos i niewypał, w każdym razie gdy chodzi o poznańską wersję.

Z obszernej całości wyłowić można ledwie ze trzy przyjemniejsze songi i zgrabny baletik w II obrazie (układu Henryka Konwińskiego). Nie brakuje ekspresji w scenie walki z wiatrakami. Tytułową rolę obdarzono Janem Czekayą, który wybrał zwycięsko z tarapatów przydługiego tekstu. Grał interesująco, nadto i zaimponował okazałym barytonem lirycznym. Aż żal było pięknego talentu Wandy Jakubowskiej, której do śpiewania prawie nic nie dano, jedynie nakazując ciągle i głośno krzyżeć — jako Aldonzie-Dulcynei. Nawiasowo dodam, że owe piosenki Leigha napisane są raczej dla aktorów dramatycznych i nie „leżą” w pozycji wokalne „operowiczów”, zwłaszcza sopranów. Bo który z naszych śpiewaków może błysnąć w „La Mancy”, oprócz Czekaya? Ani Józef Katin — grał z dużym poświęceniem Sancho Panza, ani Adolf Cwiczkowski — zgrabny Anzelm, ani Franciszek Przestrzelski — nowy, dobry nabytek naszej Opery, ani Józef Przadka — przypominał się nareszcie po dłuższej przerwie. Soczyste głosy Andrzeja Kizewettera, Ewy Bernat i Piotra Liszkowskiego też nie znajdują popisu w musicalu. Przykro patrzeć, gdy nasza do niedawna świetna Madame Butterfly czyli Weronika Pelczar, gra nie nic znaczącą rolę szefowej oberży o podejrzanych usługach.

Dyrygował z werwą rytmiczną Jan Kulaszewicz, niestety gładząc śpiewaków. W efekcie mało które słowo docierało na widownię. Raz jeszcze powtarzam — reasumując: przedstawienie o „Człowieku z La Mancy”, odegrane w mniejszej sali, przy żywych kolorystycznie dekoracjach, dyskretnie orkiestrze i szczerzejszej reżyserii, zapewne wywarłoby odpowiednie wrażenie, a nawet może i „chwyciło” szersze rzesze słuchaczy.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Szansa poprawy

Dokończenie ze str. 3

bieżących pięcioletni każdy z nas powinien również dysponować przynajmniej jedną w miesiącu wolną od pracy sobotą.

Program wyborczy FJN zapowiada zwiększenie świadczeń państwa na ochronę zdrowia i opiekę społeczną, emerytury i stypendia. Pierwszy krok w tym kierunku został już uczyniony — od 1 stycznia br. powszechną opieką służby zdrowia objęte jest praktycznie całe społeczeństwo. W ślad za tym następuje przyspieszenie tempa inwestycji w służbie zdrowia i zwiększenie nakładów państwa na działalność placówek lecznictwa otwartego i zamkniętego.

Rysuje się także perspektywa stopniowej poprawy sytu-

acji mieszkaniowej. W najbliższych latach planuje się oddanie do użytku ponad miliona nowych mieszkań.

Z tego skróconego z konieczności przeglądu niektórych spraw zawartych w programie wyborczym FJN widać wyraźnie niekonsekwentne dążenie do stopniowego rozwiązywania najważniejszych problemów socjalno-bytowych. Jest to wielka szansa, wykorzystanie której zależy od nas samych, od wysiłku całego społeczeństwa.

P. K.

TELEWIZJA

Otwarta biografia

„Biografia” Maxa Frischa, w poniedziałkowym spektaklu Zygmunta Huebnera, przede wszystkim okazała się bardzo telewizyjna. Operowanie maksymalnym zbliżeniem twarzy aktora, pozwalającym dostrzec każde drganie jego powiek, rozkładanie reakcji psychologicznej na najdrobniejsze części składowe, niemożliwe do przekazania w normalnym teatrze, to główne atuty telewizyjnej roboty Huebnera. Zaletą tego spektaklu był też jego wykonawcy: Barbara Brylska, Zbigniew Zapasiewicz i Edmund Fetting, ale przede wszystkim właśnie ten ostatni. Zimne refleksyjne, lubujące się w tzw. tekstach intelektualnych, aktorstwo Fettinga to w ogóle jeden z pierwszoplanowych aktów tego spektaklu.

A sama sztuka W normalnym teatrze byłaby zapewne nieco nudna, tutaj jednak rzeczywistość w trygu swa formuła teatralna, budziła zaciekawienie losami swych bohaterów, chociaż pod koniec była może już nieco zbyt monotonna. Główną jej zaletą nie było to, że w niej nie było widać intelektualnych walorów, co właśnie w teatralnej rzeczywistości budowania sytuacji oraz konsekwentnie realizowanej zasadzie otwartej akcji pozwalającej powrócić do przerzeczonych zdarzeń i zatrząść wszelkie granice między akcją rzeczywistości, a scenizacją. Między życiem a teatrem. (ob)

ANNA SIEKIERSKA

Kompendium wiedzy o województwie poznańskim

Z powszechnym uznaniem spotkała się „Biblioteka Wiedzy o Polsce Ludowej” zainicjowana przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Dotychczas ukazało się 20 tomów, a każdy z nich poświęcony jest jednemu województwu lub wydzielonemu miastu wojewódzkiemu. „Poznań” już się ukazał. Najnowsze wydanie poświęcone jest województwu lub wydzielonemu miastu wojewódzkiemu. „Poznań” już się ukazał. Najnowsze wydanie poświęcone jest województwu lub wydzielonemu miastu wojewódzkiemu. „Poznań” już się ukazał. Najnowsze wydanie poświęcone jest województwu lub wydzielonemu miastu wojewódzkiemu.

Zespół 19 autorów, specjalistów poszczególnych dziedzin, przedstawia wszechstronny rozróż i dorobek oraz rolę i znaczenie województwa w życiu społeczno-gospodarczym kraju. Redaktorem całości wydawnictwa jest Stanisław Smolński. Omawiana książka poświęcona jest rozwojowi województwa w Polsce Ludowej, ale wydawca postarał się o wprowadzenie czytelnika, dając ogólny charakterystykę regionu, powstanie województwa oraz zmiany jego granic, charakterystykę środowiska geograficznego.

nego, przypomina historię tej ziemi poznańskiej od powstania państwa polskiego do zaboru pruskiego, lata międzywojenne i okupację hitlerowską. Na tym tle osadzone są zagadnienia demograficzne i osadnictwo oraz warunki życia ludności, gospodarka województwa (przemysł, rolnictwo, gospodarka leśna, handel, gastronomia, transport, rzemiosło, przemiany w strukturze gospodarki regionu), oświata, nauka, kultura, a także perspektywy rozwoju województwa do 1985 roku. Wydawnictwo zawiera liczne zdjęcia, mapy i wykresy pozwalające lepiej zrozumieć omawiane zagadnienia.

Ze względu na charakter jak i walory dydaktyczne książki wykorzystywana być może przez młodzież i nauczycieli szkół średnich jako lektura do przedmiotu wychowania obywatelskiego czy studentów do przedmiotu podstawy nauk politycznych. (b)

* POZNAŃSKIE — Biblioteka Wiedzy o Polsce Ludowej, PWN, praca zbiorowa pod redakcją Stanisława Smolńskiego, str. 300, cena 44 zł.

Prawie nie spostrzeżliśmy się, kiedy staliśmy się narodem morskim w pełnym tego słowa znaczeniu. Nasza flota rośnie zaczynać jak na drożdżach, Szczecin urosł do rangi największego portu na Bałtyku, nasze stocznie budują nowoczesne statki dla kraju i na eksport, w obu wielkich aglomeracjach morskich — Zatoki Gdańskiej i Zespołu Szczecin — Świnoujście — czynne są związania z morzem uczelnie, rozwijają się nowe dyscypliny naukowe, poświęcone badaniu problemów dotyczących morza, życia i pracy na morzu i nad morzem.

Ale chociaż od pewnego czasu nie żałujemy wysiłków i pieniędzy, aby wykorzystać jak najlepiej szanse, które nam daje 600-kilometrowy pas własnego wybrzeża, to — jak dotychczas — niewiele interesowaliśmy się losem samego akwenu, źródła naszego morskawansu. A tymczasem nad Bałtykiem zawisła groźna chmura i — jak stwierdza (na łamach „Kosmosu”, pisma Polskiego Towarzystwa Przyrodniczego) prof. dr. Władysław Mańkowski — Bałtyk uchodzi za najbardziej zanieczyszczone morze świata. Prosty stąd wniosek, że jeśli szybko nie podejmiemy kroków zmierzających do poprawy aktualnej sytuacji, grozi mu biologiczna zagłada.

Dlaczego właśnie Bałtyk jest najbardziej zagrożony?

Sklada się na to szereg przyczyn. Przede wszystkim Bałtyk jest morzem niewielkim i płytkim. Jego powierzchnia wynosi 420 tys. km kw., a średnia głębokość zaledwie 55 metrów. W związku z tym cała masa wód zawartych w Bałtyku nie przekracza 23 tys. km sześć. Przy tak stosunko-

Bałtykowi na ratunek przed zanieczyszczeniem

wo nieznacznej masie wodnej wpływy wszelkiego rodzaju ścieków i innych zanieczyszczeń dają się tutaj wielokrotnie bardziej we znaki, niż na morzach głębokich i wielkich, nie mówiąc już o oceanach.

Co więcej, Bałtyk jest właściwie morzem prawie zamkniętym. Jedyne bowiem połączenie z wodami świata stanowią stosunkowo wąskie cieśniny duńskie, przez które przepływa wód jest bardzo nieznaczny, gdyż wynosi zaledwie 900 km sześć. rocznie, licząc już w obie strony. Zresztą nawet ta ograniczona wymiana wód z Morzem Północnym nie przyczynia się do rozcieńczenia zanieczyszczeń wód powierzchniowych Bałtyku. Morze nasze składa się bowiem jak gdyby z dwóch warstw — górnej o bardzo niskim stopniu zasolenia i dolnej, wypełniającej głównie tzw. głębie (bornholmska, gdańska, gotlandzka i in.), słone i ciężkiej. Wody z Morza Północnego, jako słone i gęste, wlewają się więc do otwartych głębi, a w każdym razie koncentrują się w warstwie przydennej, nie mieszając się z wodami powierzchniowymi.

Czynnikami oczyszczającymi mogłyby być rzeki — a, jak wiadomo, największe rzeki są po południowej stronie Bałtyku, zasilając warstwę powierzchniową dużymi ilościami czystej wody. Ale właśnie rzeki (m. in. Wisła i Odra) zamiast wód czystych, wlewają do Bałtyku wszelkiego rodzaju ścieki, które jeszcze pogarszają istniejącą sytuację.

Nad Wisłą coraz bardziej koncentruje się przemysł chemiczny i inni wielcy producenci zanieczyszczeń. Ale przecież wszystkie te ścieki w ostatecznym wyniku wlewają się do Bałtyku, zaturowując go do reszty. Część ścieków jako gęstsza od wód bałtyckich spływa na dno głębi gdańskiej i tam przyczynia się bądź do zwiększenia ilości niszczących plankton substancji mineralnych, bądź do produkcji siarkowodoru, likwidującego zapasy tlenu w wodzie. Nie inaczej zresztą wygląda sytuacja także u ujścia Odry. Już dzisiaj ryby z Zalewu Szczecińskiego są tak przeziębione fenolem, że nie nadają się do konsumpcji.

Kolejnym grzechem głównym wobec Bałtyku jest sytuowanie na wybrzeżu fabryk, które swe odpady produkcyjne ładują prosto do morza. Chodzi tu głównie o fabrykę nawozów w Gdańsku i będącą w budowie drugą podobną fabrykę nawozów fosforowych w Policach nad Zalewem Szczecińskim. Przy produkcji nawozów powstają poważne ilości odpadów tzw. fosfogipsów (około miliona ton rocznie) po pełnym uruchomieniu Pofice zawierających fluor. Jak wykazały doświadczenia prowadzone przez prof. dr. Fryderyka Pautscha z Gdańska, fosfogipsy są wysoce szkodliwe dla ryb, a także dla bezkręgowców. Przy pewnym minimum stężenia każdy gatunek ginie.

Co zatem robić, by ratować Bałtyk?

Wydaje się, że w pierwszym rzędzie należy go zabezpieczyć przed niebezpieczeństwami z naszej własnej strony. A więc wszystkie położone nad Wisłą i Odrą zakłady przemysłowe powinny być bezwzględnie wyposażone w sprawnie działające oczyszczalnie ścieków, podczas gdy dotychczas nikt się o to nie troszczył. Powtórze fabryki nawozów i inne, produkujące szkodliwe dla flory i fauny morskiej odpady, nie mogą wyrzucić ich do morza, ale zakopywać na lądzie, a jeszcze lepiej zużytkować w produkcji. Technologia przerobu fosfogipsów opracowano już w NRD, a także prof. dr. T. Pomowski z Politechniki Gdańskiej.

Nie tylko Polska leży nad Bałtykiem i nie my sami go zanieczyszczamy. Chodzi więc o praktyczne zastosowanie do sady „co technika zniszczyła, niech technika naprawi” także i przez inne kraje przybrzeżne. W 1972 roku ma odbyć się właśnie w Sztokholmie, a więc w kraju niemniej od nas zainteresowanym w obronie Bałtyku, światowa konferencja poświęcona ochronie środowiska ludzkiego. Jest to daniem naszej delegacji, by sprawa ochrony, a właściwie ratowania Bałtyku, została tam przedstawiona w sposób dobitny. Wspólna, skoordynowana akcja wszystkich krajów nadbałtyckich jest wobec istniejącego zagrożenia chyba jak najbardziej palącym zadaniem.

W. K.

Piłka ręczna

Trudny egzamin polskiej „siódemki“

Poznaniacy w reprezentacji

W marcu w Hiszpanii odbędzie się przedolimpijski turniej piłki ręcznej, w którym 17 reprezentacyjnych zespołów, a wśród nich Polska, ubiegać się będzie o prawo gry w finale Igrzysk Olimpijskich w Monachium. Awansem premiowanych jest pięć pierwszych miejsc.

Nasza reprezentacja już od dłuższego czasu przygotowuje się do startu w Hiszpanii. Udziałowi w

Wolsztyn

Spartakiada zimowa LZS

Powiatowe Zrzeszenie LZS w Wolsztynie zorganizowało zimową spartakiadę w takich dyscyplinach sportowych jak: szachy, tenis stołowy, podnoszenie odważnika i warcaby kobiet, w której uczestni

czyło ogółem 120 zawodników. Zwycięzcami w poszczególnych konkurencjach zostali: szachy: Kazimierz Malkowski (Siedlca); tenis stołowy: Wiesław Pilarski (Świętno); podnoszenie odważnika: waga lekka - Alojzy Tomiński (Tuchorza); średnia - Stanisław Ratajczak (Kębłowo); ciężka Ruffin Piter (Kaszczor); warcaby - Małgorzata Wojtkowiak (Świętno).

(mż)

Zawody strzeleckie w Gostyniu

W Gostyniu rozegrano powiatowe zawody strzeleckie o puchar przechodni ZP LOK z udziałem 90 zawodników. Drużynowo zwyciężyła reprezentacja Kola LOK z Krobów - 80 pkt., przed GKS Pępowa 79 pkt. i PPRN Gostyń 70 pkt. Indywidualnie najlepszym okazał się Marian Porzucek (Gostyń) 31 pkt., wyprowadzając Hieronima Urbańskiego (Krobów) i Ta

Siatkówka

Juniorzy zakończyli rozgrywki

Zakończone zostały rozgrywki ligi juniorów i juniorek sezonu 1971/72. Tytuły mistrzowskie zdobyli drużyny MKS Piast I Poznań i MKS Znicz Poznań. A oto końcowa tabela:

LIGA JUNIORÓW

1. MKS Piast I Poznań	10	9	27:3
2. Astra Krotoszyn	10	6	22:12
3. Tur Turek	10	6	20:16
4. Calisia Kalisz	10	4	19:21
5. MKS Piast II Poznań	10	4	15:21
6. SKS Gostyń	10	0	0:30

LIGA JUNIOREK

1. MKS Znicz Poznań	10	9	29:7
2. Budowlani Poznań	10	9	29:10
3. Energetyk Poznań	10	4	17:19
4. MKS Sparta Szam.	10	4	13:19
5. MKS Szamotuły	10	2	15:24
6. MKS Piast Poznań	10	2	6:28

(op)

Szamotuły

Rajd z „kotkiem“

Z okazji 26 rocznicy powołania ORMO, zorganizowano w Szamotułach rajd samochodowy dla pracowników MO, ORMO i społecznych inspektorów ruchu drogowego.

Uczestnicy rajdu popisali się umiejętnościami strzeleckimi, znajomością przepisów drogowych, najwolniejszą jazdą na określonym odcinku, znawstwem kolorów i... rasy kotów prezentowanych na kolorowych pocztówkach.

Trasa wiodła przez Szamotuły - Otorową - Zajączkowo - Wronki do Obrzycka.

Impreza, w której udział wzięli przedstawiciele władz wojewódzkich MO i ORMO, została zorganizowana „na medal”. Zwycięzcami rajdu zostali: Ryszard Mataj, Benon Indra i Stanisław Narbutowicz, (mr)

dalekopisem

PLYWACKIE IMPREZY W POZNANIU

Mistrzostwa Polski w pływaniu na krytym basenie odbędą się w dniach 15 - 17 marca w Poznaniu. Również w stolicy Wielkopolski rozegrany zostanie w tygodniu później międzypaństwowy mecz Polska - Bułgaria.

HULA WYGRAŁ SKOKI DO DWUBOJU

W trzecim dniu nartarskich mistrzostw Polski w konkurencjach klasycznych w Zakopanem, odbył się konkurs skoków do dwuboju klasycznego.

Najdłuższe skoki w konkursie I pierwszego miejsca, wywalczył Stefan Hula - 222 pkt. przed Kazimierzem Długopolskim - 214,8 pkt. Obrońcą tytułu mistrzowskiego Józef Gasienica zajął 5 miejsce - 200,7 pkt.

BRATYSŁAWA - KRAKÓW 2:2

Międzymiastowe międzynarodowe spotkanie w szermierce Bratysława - Kraków zakończyło się remisem 2:2. Krakowscy floreciści pokonali swych przeciwników 14:2, zwyciężyli także szablisiści 6:3, natomiast floreciści przegrali z Czechosłowackami 4:5, a szpadziści 6:10 (o-za)

Wyróżnienia „zielonych“ hokeistów

Komisja Współpracy PKOl przy WKFET Poznań, przyznała 1. kółka olimpijskie hokeistom na trawie, reprezentującym następujące kluby: Grunwald - 11, Warta - 8, Start - 6, Sparta i Lech po 3 i Stella - 1. I klasie młodzieżową za osiągnięcia w sezonie 1970/71 r. przyznano 5 hokeistom z Wielkopolski, a II klasie młodzieżową 88 zawodnikom.

II turniej Międzynarodowej Federacji Hokeja na Trawie (FIH) o Puchar Świata, odbędzie się w 1973 r. w Amsterdamie z okazji 75-lecia istnienia Holenderskiego Związku. Weźmie w nim udział 12 drużyn - reprezentacji państwowych.

Turniej o Puchar Europy posta-

nowiono rozegrać w 1974 r., przypuszczalnie z udziałem 16 drużyn.

Na inaugurację II rundy rozgrywek ekstraklasy - 15. IV (zakończenie nastąpi 21. V), zmierza się następujące pary: Grunwald - LKS Rogowo, Warta - Stella, AZS - Siemianowiczanka, Budowlani (Łódź) - Górnik (Siemianowice), Sparta - Lech i Start - Polonia.

W lidze międzywojewódzkiej, złożonej z 8 drużyn, reprezentujące cztery województwa, rozgrywki trwać będą od 22. IV. do 21. V. Wystąpią do nich drużyny: KS Cieszyń, LZS Gasawa (woj. bydgoskie), Beskid (Bielsko-Biala), Pomorzanin (Toruń), Sparta (Wrocław), Plast (Gliwice), Semafor (Wrocław), Garbarnia (Kraków).

Poznański Wojewódzki Oddział Stowarzyszenia Księgowych w Polsce

PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA

NA NASTĘPUJĄCE KURSY:

1. Roczny kurs kwalifikacyjny podstaw rachunkowości dla absolwentów lic. ogólnokształcących (kursy przygotowujące do zawodu księgowego).
2. Roczny kurs kwalifikacyjny rachunkowości przedsiębiorstw:
 - a) przemysłowych,
 - b) handlowych,
 - c) budowlano - montażowych,
 - d) jednostek budżetowych.
3. Kurs zasad obliczania podatku od wynagrodzeń oraz składek emerytalnych.
4. Kurs rozliczeń z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych.
5. Kurs w zakresie obliczania efektów wynalazczości.
6. Kurs rozliczeń na delegacje i przeniesienia służbowe.
7. Kurs finansowania i ewidencji księgowej inwestycji i remontów kapitałowych.
8. Kursokonferencja w zakresie normatywnego rachunku kosztów.
9. Kursokonferencja w zakresie problematyki systemu gospodarki finansowej.
10. Kursy z zakresu mechanizacji prac obrachunkowych:
 - a) kursy dla operatorów i programistów automatów księgujących „Ascota” kl. 170/171 sprężonych z urządzeniem mnożącym Tm-20,
 - b) kursy dla operatorów maszyn elektro-nicznych „Soemtron” 382/383,
 - c) kursy dla operatorów maszyn księgujących „Ascota” 071.
11. Inne kursy zleczone z zakresu księgowości, rachunku kosztów, organizacji kontroli wewnętrznej oraz mechanizacji.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Szkolenia - pokój nr 4 Poznań, ul. Czerwonej Armii 49, telefon 522-89. K1389

Praca Nauka

Potrzebny dobry czeladnik do szycia płaszczy damskich i kostiumów - praca stała. Łukasze-wicz nr 6. 66593

Fryzjer i fryzjerka - potrzebni. Dzierżyńskiego nr 323. 67743

Przygotowanie do egzaminów - pomoc w nauce dla uczniów szkół przedpołudniowych, wieczorowych, zaocznych - miejscowych, zamiejscowych, pod kierunkiem doświadczonych wykładowców. Świerczewskiego 69 b. m. 35. Zgłoszenia. godzina 19-20. 42406

Pisania na maszynie ucze. Pl. Wolności 2, III ptr. w podwórzu. 48323

Profesor matematyki u-dzieli lekcji klasy VIII i szkół średnich. Szamarzewskiego 16 m. 6. 44466

Angielskiego, niemieckiego, francuskiego udziele. Szamarzewskiego 16 m. 6. 44466

Kupno Sprzedaż

Kupię pianino. Szczegółowe oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41652.

Kupię używaną maszynę do szycia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38893.

Sprzedam doświetlaną roz-sadę pomidorów szklarniowych Revermun i Potentat. Informacje: Poznań, tel. 219-51. Zygmont Katarfiaz, ul. Kobylńska nr 1. 62093

Wielka Encyklopedię Po-wieczną, Geografię Po-wieczną, Atlas Świata - sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46293.

W dniu 22 lutego 1972 r. zmarł po długotrwałej chorobie

dr med. WITOLD JESZKE

dyrektor Zespołu Wojewódzkich Przychodni Specjalistycznych w Poznaniu, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową m. Poznania, Honorową Odznaką za Zasługi w Rozwoju Woj. Poznańskiego oraz Odznaką za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia.

Służba Zdrowia Wielkopolski straciła wybitnego i zasłużonego lekarza oraz cenionego przełożonego, kolegi i przyjaciela.

Rodzinie Zmarłego głębokie wyrazy współczucia składają

pracownicy Zespołu Wojewódzkich Przychodni Specjalistycznych Pogrzeb odbędzie się dnia 25 lutego 1972 roku o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim. 67573g

Stanisława Mroza

zawiadamia stroskana

żona z synem

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

Poznań, Al. Marcinkowskiego 1 a m. 14 a. 67072g

Dnia 21 lutego 1972 r. zakończył swój pracowity żywot, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 93

ANTONI REDZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni synowie, synowe, wnuczki i prawnuczki

Poznań, ul. Łazienna 1 a. 67333g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu - przyjmie zaraz PRACOWNIKÓW WYKWAŁFIKOWANYCH w zakresie INSTALATORA WOD.-KAN. GAZ. i C. O. Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Placy, ul. O-bornicka 227/229. K1211

PRACOWNIKÓW do robót montażowych przy centr. ogrzewaniu - wykwalifikowanych lub przyuczonych z praktyką, - SPAWACZY AUTOGENICZNYCH - na budowach w rejonie Konina, Słupcy, Ostrowa, Kalisza, Kępna lub Leszna - zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Pokrzywno 53a, tel. 742-01, wewn. 66.

Zapewniamy dobre zarobki w premiiowym akordzie zryczałtowanym lub akordzie zwykłym, bezpłatne zakwaterowanie oraz dodatek z tytułu rozłąki. Zgłoszenia, również pisemne, należy kierować pod w. podanym adresem. Dojazd z Rataj autobusem nr 62. W1270

Wielkopolskie Zakłady Wyróbów Papierowych w Poznaniu, ul. Płaskowa 4/5, przyjmą zaraz:

INTROLIGATORA z kwalifikacjami.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w tut. Dziale Kadr. K1088

Wojewódzkie Zakłady Chłodnicze w Poznaniu, przy ulicy Drukiennickiej 1/3 zatrudnią:

1. EKONOMISTĘ z praktyką
2. KIEROWCĘ na ciągnik (kat. I-III)
3. KIEROWCĘ samochodowego (kat. I-II)
4. 10 KOBIET do produkcji garmateryjnej
5. ST. KSIĘGOWĄ materiałową

Warunki pracy i płacy do omówienia. Wszystkie zgłoszenia osobiste przyjmuje Sekcja Kadr w godzinach 7.30-14.30 w Poznaniu, ul. Drukiennicka 1/3 - telefon 460-91, wewn. 17.

Dojazd autobusami nr nr 80, 80 bis, 68, 68 bis, 72.

U W A G A: Pracownicy otrzymują odzież ochronną.

Dla pracowników fizycznych przewidziany jest bezpłatny obiad. K1277

KOBIETY do pracy w charakterze salowych przyjmie Szpital Miejski im. J. Strusia w Poznaniu, ul. Szkolna 8/12.

Uposażenie wg. obowiązującej siatki plac plus bezpłatne wyżywienie w godzinach pracy. K1030

Młode, bezdzietne małżeństwo, członkowie spółdzielni mieszkaniowej - poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46253.

Duże 2 pokoje, przynależności, nowe, spódzienie, duży balkon (dębiec), za mieniem na równorzędne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46473.

Nieruchomości

Sprzedam lub wydzierżawię 3,32 ha, zabudowaniami. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47398.

Sprzedam domek mały jednorodzinny z ogrodem 6.100 m² z plantacją krzewów owocowych przy Swarzędzu Tomczak. Swa rządz, Kórnicka 2. 48468

Wezmę w dzierżawę ziemię z budynkami do 5 ha do 50 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46963.

Różne

Odstąpię ogródek działkowy w terenie leśnym przy Jeźierzcu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 62773.

Usługi, szyje suknie, bluzki damskie, koszulki męskie, przerabiam kombinezony. Poznań, aleja Stalinowska 22 m. 3. 47473gpr.

Wykonuję obudowę łazienek z płyt kaflowych i inne prace stolarskie. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45273.

Kawaler z mieszkaniem komfortowym w Poznaniu pozna sympatyczna pania w wieku 25-35. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45693.

Panna, lat 25 z wyższym wykształceniem, pozna od powiedniego pana z mieszkaniem w Poznaniu. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39403.

W dniu 31 lutego 1972 r. po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., zakończył swoje pracowite życie mój najdroższy mąż, ukochany, troskliwy ojciec i dziadek, brat, wujek, szwagier i kuzyn, przeżywszy lat 75, 5p.

JÓZEF NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 11.20 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni

żona, córka, wnuk i rodzina

Poznań, ul. Wyspiańskiego 16 m. 1. 67756g

WITOLD JESZKE

dr med., przeżywszy lat 60, zmarł w dniu 22 lutego 1972 r., opatrzony Sakramentami św.

Z głębokim żalem zawiadamia

żona z córką, synem, synową i zięciem

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 lutego 1972 r. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Poznań, ul. Śniadeckich 4 m. 2. 67566g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 lutego 1972 r. zmarła po ciężkich cierpieniach moja ukochana matka i teściowa, w wieku lat 72, 5p.

MARIA ŻUCHOWSKA

z domu STASKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb w smutku syn, synowa i rodzina

Poznań, Małeckiego 19. 66656g

W dniu 20 lutego 1972 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż

ZBIGNIEW GAJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Poznań, Cześnikowska 4 b m. 4. 66716g

GŁOS WIELKOPOLSKI - Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium: Feliks Biłoz, Marian Fiejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzyczy (redaktor naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski. Telefon: centrala 600-41, łączny wszystkie działy, informacje dla czytelników - 657-18. Redaktor naczelnego - 657-18. Redaktor naczelnego - 657-18. Zastępca red. naczelnego - 657-18. Sekretarz redakcji - 648-85. Sekretariat - 654-09. Dział miejski - 658-39. Redakcja poczna - 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. Biuro Ogłoszeń - Poznań, Grunwaldzka 19 telefon: 659-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamiści nie zamawiają reklam nie zwracają. Druk: PZG im. M. Kasprzaka - Poznań Zwierzyniecka 3. Prenumerata: Wzlaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (30 zł) półrocz (78 zł) lub rok (156 zł) przysyła: do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty - za pośrednictwem blankietów PKO - PUPIK „Ruch”, Poznań, Zwierzyniecka 9, na konto PKO nr 122-6-211831; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty - listonosze i urzędy pocztowe. K-5

